

## Słowo wstępne

W dniach 7-8 kwietnia 2006 r. w Warszawie odbyła się konferencja pod hasłem „Notariusz w służbie państwa i społeczeństwa”, zorganizowana z okazji 15 rocznicy powstania Stowarzyszenia Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej i 15 rocznicy uchwalenia prawa o notariacie. Jubileusz tych jakże ważnych wydarzeń stały się okazją do ogólnopolskiego spotkania notariuszy i dyskusji na temat żywotnych problemów związanych z wykonywaniem naszego zawodu. Już od dłuższego czasu odczuwało się potrzebę zorganizowania takiego spotkania i dlatego też Stowarzyszenie postanowiło w ramach realizacji swoich celów statutowych podjąć to wyzwanie.

Od powstania Stowarzyszenia Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej, które było pierwszą powojenną organizacją zrzeszającą przedstawicieli tego zawodu, i uchwalenia prawa o notariacie minęło już 15 lat. Przez ten okres starało się ono służyć społeczności, i to nie tylko notarialnej, między innymi przez wydawanie cenionego miesięcznika *Rejent*, a od 2000 r. *Vademecum Notariusza*. Uczestniczyło też w pracach legislacyjnych, chociażby nad ustawą z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw, jak również aktywnie współdziałało z Krajową Radą Notarialną przy organizowaniu dwóch Kongresów Notariatu Polskiego.

Przez te 15 lat wiele zmieniło się zarówno w sferze życia codziennego, jaki i szeroko rozumianego życia gospodarczoprawnego. Przeobrażenia te zmuszają nas do niezwłocznego zastanowienia się i udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy my jako korporacja zawodowa nadążamy za tymi zmianami. Co możemy zrobić dla dobra społeczeństwa i państwa, czy w konsekwencji potrzebujemy kompleksowej nowelizacji obecnej ustawy ustrojowej, czy też potrzebne są nam całkiem nowe uregulowania, które w sposób jednoznaczny określą pozycję notariusza w systemie organów

ochrony prawnej i uczynią z notariatu nowoczesną, wspierającą państwo w jego funkcjach, ale jednocześnie przyjazną obywatelowi instytucję?

Na te i szereg innych pytań nurtujących środowisko notariuszy będziemy w czasie tej konferencji poszukiwali odpowiedzi.

Nie będzie to łatwe, bowiem sam ustawodawca nie ma chyba jednoznacznej wizji co do pozycji ustrojowej notariusza, jego funkcji i zadań publicznych w systemie organów ochrony prawnej. Już w ustawie – Prawo o notariacie z 1991 r. nie dość precyzyjnie postanowił, że notariusz w zakresie swoich kompetencji „działa jako osoba zaufania publicznego, korzystając z ochrony przysługującej funkcjonariuszowi publicznemu”.

Wydawało się, że wątpliwości te w części usunęła późniejsza nowelizacja tej ustawy przez ustawę – Prawo o działalności gospodarczej z 1999 r., wprowadzając art. 24a, zgodnie z którym notariusz nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy o działalności gospodarczej.

Jednakże, jak wykazało życie, był to spokój krótkotrwały i dyskusja o sytuacji prawnej notariusza rozgorzała na nowo wobec uregulowań ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z dnia 2 lipca 2004 r.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego dołądziło do tej dyskusji nowe elementy, wskazując na istotne różnice w poglądach co do prawnoustrojowej pozycji notariusza.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 grudnia 2003 r. w sprawie K 49/01 (Dz.U. Nr 217, poz. 2142) stanął na stanowisku, że notariusz nie jest przedstawicielem wolnego zawodu, jest funkcjonariuszem publicznym w zakresie powierzonych mu przez państwo zadań, które wykonuje w specyficznej formie organizacyjnej, natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie III SK 28/2004 (OSNP 2005, nr 3, poz. 47) wyraził pogląd przeciwny, stając na stanowisku, że notariusz wykonuje wolny zawód i jest on jednym z elementów gry rynkowej.

Powyższe przykłady, dotyczące diametralnych spojrzeń na prawnoustrojowy status notariusza oraz jego rolę i funkcję w zmieniającym się państwie i społeczeństwie, wskazują, że debata na powyższy temat nie traci na aktualności.

Jest wiele innych powodów, dla których taka dyskusja jest konieczna.

Nowoczesne techniki informatyczne coraz intensywniej wkraczają w sposób dokonywania czynności notarialnych i coraz częściej słyszymy

o elektronicznym akcie notarialnym. Stworzenie Krajowego Rejestru Sądowego i Centralnej Informacji Ksiąg Wieczystych już dzisiaj ułatwiło dostęp obywatelom do informacji. Zachodzi pytanie, czy można w tym kierunku zrobić coś jeszcze. Czy notariusz będący przy wykonywaniu czynności notarialnych funkcjonariuszem państwowym może wydawać odpisy z tych rejestrów? Czy samorząd notarialny bądź instytucje z jego udziałem mogą prowadzić rejestry publiczne, jak np. rejestry pełnomocnictw, testamentów itp.? Czy w świetle nowej ustawy o mediacjach może być mediatorem i prowadzić postępowanie mediacyjne, jeśli tak, to czy prowadzenie mediacji możliwe jest na gruncie obecnie obowiązującego prawa o notariacie?

Informatyzacja życia społecznego i zawodowego oraz szybki wzrost gospodarczy stawiają stale przed państwem, a zatem w jakimś sensie i przed notariuszem jako jego funkcjonariuszem, nowe wyzwania i możliwości.

W toczącej się debacie nad reformą wymiaru sprawiedliwości warto być może rozważyć zwiększenie w nim udziału notariusza przez poszerzenie katalogu czynności prawnych, z jednoczesnym pozostawieniem obywatelowi wyboru drogi sądowej bądź notarialnej. Właśnie przeniesienie do notariatu części spraw było jednym z podstawowych zadań przygotowanej w Niemczech w 2005 r. Wielkiej Reformy Wymiaru Sprawiedliwości.

Przy poszukiwaniu najlepszych rozwiązań trzeba korzystać z doświadczeń innych krajów europejskich lub czerpać z nich inspiracje, pamiętając przy tym, aby zaczerpnięte wzory pasowały do całego systemu prawnego i nie naruszały prawa obywatela do sądu.

Zastanawiając się nad udziałem notariusza w szeroko rozumianym wymiarze sprawiedliwości, należy mieć na uwadze korzyści, jakie państwu i społeczeństwu może on przynieść, pamiętając przy tym, że zgodnie z tradycją zarówno polską, jak i europejską oraz obecnym narodowym ustawodawstwem państw unijnych notariusz zajmuje znaczące miejsce w systemie organów ochrony prawnej. Pełni funkcję prewencyjną jako „sędzia braku sporu”. Wykonuje zadania publiczne z mandatu państwa, jest jego przedstawicielem i nadaje dokumentom charakter dokumentów urzędowych. Z powyższych też względów notariat powinien ściśle współpracować z organami wymiaru sprawiedliwości.

Aby w dyskusji nad kształtem reformy sądownictwa i przygotowywaniu nowego prawa o notariacie udział notariatu mógł być znaczący, a przede wszystkim konstruktywny, najpierw sami musimy wiedzieć czego chcemy, jak widzimy swoją rolę w społeczeństwie i w służbie państwa. Temu celowi ma służyć niniejsza konferencja. Stowarzyszenie we współpracy z samorządem notarialnym chce aktywnie uczestniczyć w pracach nad wspomnianymi projektami, a także liczy, że Ministerstwo Sprawiedliwości oraz ustawodawca skorzysta z potencjału intelektualnego polskich notariuszy.

Korzystając z okazji, deklarujemy udział w pracach Ministerstwa Sprawiedliwości. Jednocześnie oczekujemy od Ministra Sprawiedliwości, który jest naszym naturalnym sojusznikiem, wsparcia w walce nad powstałymi wokół notariatu stereotypami, które zniekształcają jego obraz, bowiem obraz korporacji jest inny, jeśli widzi się go przez pryzmat wielkich aglomeracji, chociażby Warszawy czy Trójmiasta, a inny, gdy spojrzymy na niego przez pryzmat Włodawy, Chełma, Lubartowa czy Przemysła.

Warto też zastanowić się i znaleźć odpowiedź na pytania dotyczące poprawienia jakości pracy notariusza. Musimy samokrytycznie spojrzeć na sposób wykonywania przez nas zawodu. W dyskusji nad rządowym projektem ustawy o postępowaniu dyscyplinarnym należy, moim zdaniem, poszukiwać rozwiązań, które będą wychodziły naprzeciw koncepcjom Ministerstwa Sprawiedliwości, bez uszczerbku dla konstytucyjnych zasad samorządności zawodowej, i będą zgodne z przepisami unijnymi. Wydaje się, że warto sięgnąć do rozwiązań stosowanych w innych krajach europejskich bądź rozwiązań przedwojennych.

Jest więc o czym dyskutować. Mam nadzieję, że konferencja będzie „burzą mózgów” i w trakcie ścierania się różnorodnych poglądów wypracowane zostaną korzystne dla państwa i społeczeństwa rozwiązania.

Życzę Państwu owocnych obrad i satysfakcji z udziału w tym spotkaniu.

*Anna Dańko-Roesler*